

NSZZ



BŁYSKAWICA



2002
lipiec

Biuletyn Informacyjny: Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”

REQUIEM DLA GÓRNICHTWA

Projekt programu rządowego, który zdobyliśmy nieoficjalną drogą, dla górnictwa na lata 2002-2006 zakłada:

- Całkowite zamrożenie wynagrodzeń na najbliższe cztery lata – co w efekcie doprowadzi do spadku wynagrodzeń.
- Wprowadzenie sześciodniowego tygodnia czasu pracy – co przy zdekapitalizowanym parku maszynowym przyniesie większą awaryjność maszyn i urządzeń górniczych, tym samym zmusi nas do pracy w niedziele bez dodatków za nadgodziny.

Jak to się odbije na bezpieczeństwie pracy?

- Zmniejszenie zdolności produkcyjnych o 15 mln ton – co oznacza likwidację dalszych 7 kopalni. Równocześnie zwiększa się import węgla – szczególnie z Rosji.
- Zmniejszenie zatrudnienia o 28 tys. ludzi.
- Redukcja zatrudnienia ma dotknąć przede wszystkim pracowników powierzchni – a odbywać ma się

na zasadzie „pakietu aktywizującego”??? Pakiet ten zakłada rozwiązanie umowy o pracę z pracownikiem w zamian za dwuletnie świadczenie, którego wysokość średnio w przeciągu 2 lat ma wynieść 70% wynagrodzenia bez uprawnień wynikających z „Karty Górnika”. Po dwóch latach pracownik idzie według rządu na zieloną trawkę lub na zasiłek dla bezrobotnych.

- Zmianę struktur organizacyjnych w górnictwie – trzy koncerny węglowe – zmiana w efekcie doprowadzi do utraty uprawnień branżowych poprzez likwidację Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy.
- Mimo przewidywanych zwolnień pracowników i likwidacji kolejnych kopalń, program nie zakłada odpowiednich środków na tworzenie nowych miejsc pracy. Według rządu Millera – Śląsk miał już swoje 5 minut, więc ma być dalej tylko „bazą” bezrobotnych. Ponadto nastąpić ma prywatyzacja sektora – nie wiadomo jednak, na jakich zasadach i komu ma ona służyć.

Górniku!

NSZZ „Solidarność” odrzuca takie założenia reformy polskiego górnictwa.

Nie pozwolimy, aby kopalnie podzieliły los Stoczni Szczecińskiej!

Nadchodzi czas walki o utrzymanie miejsc pracy i godnego życia.

Bądź gotów, by walczyć o swe prawo wraz z NSZZ „Solidarność” i innymi związkami, którym leży na sercu dobro polskiego górnictwa.

DO KRACHU W GÓRNICTWIE !

Nie jest przypadkiem, że rząd tak opieszale podchodzi do programu restrukturyzacji górnictwa. W takim działaniu jest świadoma polityka! Właściwie do tej pory nie wiadomo, czy ten program jest, czy go w ogóle nie ma! Chodzi przecież o wprowadzenie chaosu i dezorientacji w naszym, górniczym środowisku!

A istota sprawy tkwi chyba w tym, że obecna usta-wa o dostosowaniu górnictwa do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej zwalniała z prawa upadłościowego. Oznaczało to, że mimo, iż kapitał jest ujemny, czyli zobowiązania przewyższają kapitały spółek, to Zarządy nie miały obowiązku zgłaszać ich do upadłości.

Teraz – jeżeli nie zostanie przedłużony czas obowiązywania tej ustawy – 2.01.2003 r. Zarządy zmuszone będą do zgłoszenia upadłości swoich Spółek. Nie będzie miało znaczenia, czy będzie trwało wobec nich postępowanie oddłużeniowe! Jakie to będzie miało konsekwencje? Trudne do przewidzenia. Bez względu na to, czy Sąd przyjmie wniosek, zgłoszenie upadłości oznacza, że w tym samym dniu musi dojść do zatrzymania produkcji.

A RZĄD PODCHODZI DO TEJ SPRAWY BEZNAMIĘTNIE. MINISTRAM SIĘ NIE SPIESZY, BO PRZECIEŻ WSZYSTKIE RZECZY SĄ WAŻNE, ALE NIE GÓRNICTWO. WIEMY PRZECIEŻ, CZYM JEST UPADŁOŚĆ. A MOŻE RZĄDOWI WŁAŚNIE O TO CHODZI, ABY DO KOŃCA ROZŁOŻYĆ POLSKIE GÓRNIC Two? DO TOTALNEGO KRACHU?

Potem będzie można sprzedać te najlepsze kopalnie. A reszta? Rządowi to nie obchodzi.

Rząd Leszka Millera rządzi się zasadą: po nas choćby i potop! Nie interesuje się, co stanie się z górnikami i ich rodzinami!

Fatalne zmiany

Rząd proponuje zmiany w ustawie o negocjacyjnym systemie przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców.

Oczywiście górniku, dla Ciebie te zmiany będą fatalne. Odczujesz je szybko na własnej kieszeni!

Po nowelizacji nie będzie już wzrostu wynagrodzeń do wskaźnika inflacji, czy wskaźnika ustalonego przez Komisję Trójstronną, tak jak było do tej pory.

Obecnie, jeżeli górnictwo nie wygeneruje zysku netto, o podwyżkach nie będzie w ogóle mowy. Wszystkim jest wiadomo, że to bagaż naszych zobowiązań generuje straty. Dzieje się tak, mimo że na bieżącej działalności osiągamy zysk netto. Zobowiązania i odsetki od nich tak nam ciążą, że zysk netto się nie pojawi. A nikomu nie musimy przypominać, z czego powstały długi. Tu akurat górnictwo nie zawiniło.

Pamiętaj górniku! Jeżeli ta nowelizacja dojdzie do skutku, nie będzie żadnych podwyżek, nawet o poziom inflacji.

W najlepszym wypadku możemy się spodziewać, że pensje będą takie, jak w roku poprzednim.

Ze względu na to, iż w statystykach nie uwzględnia się restrukturyzacji zatrudnienia, dojdzie do absolutnego spadku płac, już nie tylko realnych. Trzeba będzie obniżać pensje. Taki pasztet szykuje nam rząd Leszka Millera! A przypomnij sobie, obietnice wyborcze jakie nam niedawno składano.

Jaskółka sukcesu

Pojawiła się pierwsza jaskółka naszego związkowego sukcesu! Po manifestacji, w której braliśmy udział 26 kwietnia w Warszawie, odstąpiono w pracach Komisji Sejmowej od zmian w dziale 11 kodeksu pracy, czyli w dziale układowym. Nie nastąpi więc zmiana w zapisie dotyczącym jednostronnego wypowiedzenia układu bez zachowania ustawowego okresu wypowiedzenia.

NIKT NIE BĘDZIE MÓGŁ NAS Z MARSZU POZBAWIĆ NASZYCH UPRAWNIEŃ!

Górniku! Wiedz, że od Twojego bezpośredniego zaangażowania zależą losy Twoje, Twojej rodziny i Twoich kolegów!

Błyskawica - biuletyn informacyjny

Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”

Adres redakcji: Katowice, al. W. Korlańskiego 2, p. 204, tel. (32)253 91 58, tel. węglowy 2760